Na przełomie XV i XVI wieku na Śląsku następowały niekorzystne zmiany, wymierały kolejno poszczególne gałęzie śląskich Piastów i tutejsze księstwa przechodziły pod panowanie obcych rodów.
W 1526 roku, podczas bitwy z Turkami zginął bezpotomnie król Czech i Węgier – Ludwik II Jagiellończyk. Od tego momentu władcą Czech, a co za tym idzie panem Śląska został Ferdynand I z niemieckiego rodu Habsburgów (tak bowiem nakazywała ugoda Jagiellonów z Habsburgami z roku 1515). Nowy władca szybko przystąpił do zagarniania posiadłości na Śląsku. Wykorzystał przy tym fakt śmierci w 1532 r ostatniego Piasta opolskiego – Jana II Dobrego i po usilnych usilnych staraniach przejął zjednoczone księstwo w 1556 r (bezpośrednio po śmierci Jana Opolskiego właścicielem jego ziem został margrabia brandenburski Jerzy Hohenzollern).

Ponadto na Śląsk dotarła reformacja zapoczątkowana wystąpieniem w 1517 r Marcina Lutra. Pod wpływem jego haseł część książąt śląskich i nowych panów ziemskich zrywało z katolicyzmem i przyjmowało protestantyzm, tym bardziej, iż dobra kościelne przechodziły w ten sposób na własność świeckich panujących. Za książętami, inną wiarę zmuszeni byli przyjmować również ich poddani.
Tak na Śląsku coraz szerzej rozprzestrzeniał się protestantyzm, a sprzyjał temu fakt gorliwego zaangażowania się po stronie Marcina Lutra Jerzego Hohenzollerna – właściciela znacznej ilości tutejszych ziem. Mimo to istniały na Śląsku ostoje katolicyzmu, jak np opactwo w Rudach, czy miasto Gliwice, którego rajcy w 1587 r otrzymali od wrocławskiego biskupa Andrzeja Jerina pochwałę za zablokowanie protestantom dostępu do miejskiej wspólnoty.